

P R Z E G L Ą D Y I R E C E N Z J E

Studia z dziejów ZSRR
i Europy Środkowej XV
PL ISSN 0081-7082

WOJCIECH MATERSKI

RADZIECKA MEMUARYSTYKA DYPLMATYCZNA DOTYCZĄCA LAT II WOJNY ŚWIATOWEJ

Wśród wielu czynników, które złożyły się na późniejsze wejście Związku Radzieckiego do II wojny światowej, a następnie odegrały istotną rolę w przyspieszeniu zwycięstwa, jedno z poczesnych miejsc zajmuje wysiłek radzieckich kadr dyplomatycznych. Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych ZSRR, realizując konstruktywną z punktu widzenia sytuacji wojennej, a zarazem perspektywiczną linię polityki zagranicznej kraju, działał w szczególnie trudnych warunkach. W omawianym w niniejszym przeglądzie okresie wyraźnie rysują się dwa różne z punktu widzenia taktyki etapy jego prac. Po fiasku w sierpniu 1939 r. rozmów moskiewskich, które były próbą stworzenia wielostronnego porozumienia wojskowo-politycznego, opartego na fundamencie Moskwa—Paryż—Londyn, władze radzieckie zmuszone zostały do szukania możliwości zabezpieczenia kraju przed nieuchronnie nadciągającym niebezpieczeństwem drogą układów dwustronnych. Za podstawowy moment taktyczny tego okresu uznano unikanie i łagodzenie wszelkich zadrażnień w stosunkach z Niemcami oraz tymi państwami, które bezpośrednio bądź pośrednio mogły włączyć się do spodziewanego konfliktu zbrojnego po stronie Trzeciej Rzeszy, udzielił jej wsparcia wojskowego lub gospodarczego. Ogromna rola w realizacji tej koncepcji przypadła dyplomacji.

Z chwilą agresji czerwcowej sytuacja międzynarodowa ZSRR stała się wyjątkowo trudna. Realizowana w latach 1939—1941 taktyka spowodowała zaniechanie bądź utrzymywanie w bardzo ograniczonej formie kontaktów z innymi państwami zachodnimi, w tym z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Przed radziecką dyplomacją stanęła więc konieczność podjęcia natychmiastowej przebudowy powiązań międzynarodowych Kraju Rad, wypracowania systemu sojuszu, który by sprzyjał opanowaniu sytuacji na froncie. Należało wytworzyć infrastrukturę roboczej współpracy z Wielką Brytanią, w dalszej kolejności Stanami Zjednoczonymi, wykorzystać wszelkie możliwości stworzenia optymalnych warunków zewnętrznych dla jak najszybszego opanowania sytuacji, a następnie zakończenia wojny. Wśród nich wiodące miejsce zajęły kwestie alianckich dostaw wojskowo-gospodarczych oraz zagadnienie utworzenia drugiego frontu w Europie Zachodniej. To ogromne zadanie — jak wiemy — radzieckie kadry dyplomatyczne wypełniły wzorowo. Przede wszystkim na dyplomacji — w momencie przesilenia działań wojennych — spoczęła odpowiedzialna rola zabezpieczenia wpływu Związku Radzieckiego na decyzje dotyczące organizacji powojennego świata, wytworzenie instytucji i mechanizmów zdolnych zapobiec katastrofie nowej wojny.

Ta ogromna rola dyplomacji radzieckiej nie znalazła — naszym zdaniem — odpowiedniego odbicia w historiografii. Istnieje co prawda kilka syntez historii dyplomacji II wojny światowej, w tym szczególnie obszerna radziecka¹, niemniej

¹ *Istorija diplomatii*, pod red. A.A. Gromyko i dr., t. IV *Diplomatija w gody wtoroj mirowoj wojny*, Moskwa 1975, ss. 752.

zarysowują one na odcinku radzieckim zaledwie podstawowe ramy tematu, nie są podbudowane wystarczającym materiałem analitycznym. Sytuacja taka jest skutkiem bardzo ubogiej bazy tematu. Brak dostępu do archiwów radzieckich, od niedawna i bardzo wycinkowy dostęp do archiwów brytyjskich w sposób zasadniczo ograniczają badania nad tą problematyką, źródła zastępcze bowiem — enuncjacje i dokumenty oficjalne, prasa oraz dokumentarne publikacje amerykańskie² — nie są w stanie wnieść kompetentnej dokumentacji zastępczej.

W tej sytuacji na szczególną uwagę zasługuje memuarystyka. Ambicją niniejszego przeglądu jest uchwycenie wszystkich związanych z okresem 1939—1945 radzieckich przekazów pamiętnikarskich (według stanu na styczeń 1978 r.) pisanych przez dyplomatów i ludzi pełniących funkcje dyplomatyczne³. Przy tej formule przegląd ograniczony został do około sześćdziesięciu pozycji, pióra jedynastu osób, pracowników centrali, dyplomatów z placówek oraz kilku osób spoza Narkomindielu (potoczna nazwa Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych), którym powierzono funkcje (misje) dyplomatyczne. Z różnych możliwości prezentacji autor wybrał chronologiczno-rzeczową, z rozbiciem na cztery zasadnicze, w jego przekonaniu, okresy, których cezury stanowią: wybuch II wojny światowej, agresja czerwcowa 1941 r., moskiewska konferencja ministrów spraw zagranicznych z października 1943 r., konferencja jałtańska oraz konferencja poczdamska. Wśród wymienionych publikacji nie ma dzienników, wszystko są to wspomnienia pisane *ex post*, na ogół w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Za podstawę niniejszego przeglądu posłużyła kwerenda w bibliotekach Warszawy i Moskwy. Autor korzystał z katalogów i wydawnictw bibliograficznych Biblioteki Narodowej, Biblioteki im. Lenina oraz Instytutu Informacji Naukowej Nauk Społecznych AN ZSRR.

Okres między sierpniem 1939 r. a czerwcem 1941 r. ilustrowany jest kilkunastoma przekazami, zarysowującymi wyraźnie trzy kierunki aktywności dyplomacji radzieckiej: niemiecki, francuski i brytyjski. Na czoło wysuwają się tu wspomnienia radzieckiego ambasadora w Londynie Iwana Majskiego⁴, autora znacznej liczby publikacji⁵. Obszernie omawia Majski sytuację poprzedzającą wybuch II wojny światowej i wysiłki, które — mimo katastrofy Monachium — podejmowała dyplomacja radziecka w celu stworzenia kolektywnego systemu zapobieżenia agresji⁶. Szczególnie dużo miejsca poświęca sierpniowym pertraktacjom w Moskwie, dowodząc, iż ze strony Zachodu miały one stwarzać tylko

² *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers (1939—1945)* oraz *Documents on American Foreign Relations*, t. I—VII.

³ Nie jest to natomiast ujęcie prezentujące dyplomatyczne aspekty całej radzieckiej memuarystyki dotyczącej lat 1939—1945, wówczas bowiem autor zmuszony zostałby do uwzględnienia ogromnej, liczącej samych tylko pozycji książkowych około stu, grupy pamiętników wojskowych.

⁴ Iwan Michajłowicz Majski (1884—1975) w omawianych latach sprawował funkcję ambasadora radzieckiego w Wielkiej Brytanii (do IX 1943 r.), a następnie zastępcy ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRR do spraw reparacji niemieckich.

⁵ Zasadnicze z nich to *Wspominania sowieckiego posta*, t. III *Wojna, 1939—1943*, Moskwa 1965, ss. 405 (wydanie polskie *Wspomnienia ambasadora radzieckiego*, t. III *Wojna 1939—1943*, Warszawa 1970, ss. 504) oraz częściowo pokrywające się z nimi *Wspominania sowieckiego dyplomata 1925—1945*, Moskwa 1971, ss. 711. Szereg innych cytowanych w niniejszym przeglądzie publikacji Majskiego stanowi mutacje wyżej wymienionych tekstów, jednak warte są uwagi, z reguły bowiem komponowane w odmienny sposób i operujące nieco inną (szerszą) faktografią. Do dwu przytoczonych pozycji zasadniczych autor nie odwołuje się w dalszej części przeglądu, zwracając uwagę czytelnika na przekazy mniej znane.

⁶ I. M. Majskij, *Nakanunie wtoroj mirowoj wojny. (Iz knigi wospominanij sowieckiego dyplomata)*, „Nowoje wriemia”, nr 2, s. 28—31; nr 3 s. 26—29; nr 4, s. 26—29; nr 5, s. 24—27.

pozory chęci dojścia do porozumienia, co stwierdziwszy ponad wszelką wątpliwość Związek Radziecki zmuszony był zabezpieczyć się przed atakiem ze strony Niemiec drogą układu dwustronnego. Co do jego chwilowego znaczenia, aspektu taktycznego od początku nikt w Narkomindiele nie miał wątpliwości⁷. Opisując widzianą z Londynu wojnę polsko-niemiecką zwraca Majski uwagę na prowadzoną przez Wielką Brytanię i Francję grę pozorów, a specyfiką „dziwnej wojny” uznaje za ewidentną w świetle wcześniejszych doświadczeń, a szczególnie Anschlusu Austrii, Monachium i rozpadu Czechosłowacji⁸.

Wspomnienia Majskiego zawierają bodajże najbogatszą w literaturze radzieckiej interpretację wojny zimowej⁹. Autor eksponuje przede wszystkim aspekt strategiczny tej kampanii — konieczność umocnienia północnej flanki granic przez uzyskanie pełnej kontroli żeglugi w Zatoce Fińskiej i zmniejszenie zagrożenia Leningradu w wypadku niespodziewanego ataku z północy. Zdaniem Majskiego, lokalny charakter tego konfliktu rozdmuchany został do niewspółmiernej z jego znaczeniem skali przez wystąpienia Neville Chamberlaina (30 XI, Izb Gmin) i Edwardea Halifaxa (5 XII, Izba Lordów), a szczególnie przez reakcje administracji amerykańskiej i osławione „moralne embargo”. Konsekwencją tych wystąpień była decyzja Rady Ligi Narodów z 14 XII 1939 r. oraz atmosfera nagonki antyradzieckiej, która znacznie skomplikowała stosunki w następnych miesiącach. Uplęły one pod znakiem wzajemnej nieufności i niewykorzystanych szans, choć o zupełnym zerwaniu ani w okresie wojny zimowej, ani po podpisaniu rozejmu marcowego nie było mowy¹⁰.

Bardzo interesujący materiał zawierają wspomnienia Walentina Bierieżkowa¹¹, omawiające stosunki radziecko-niemieckie w okresie grudzień 1940 — czerwiec 1941 r.¹² Szczególną wagę ma relacja „z pierwszej ręki” z listopadowych 1940 r. rozmów ludowego komisarza spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa w Berlinie. Zasadniczym momentem pertraktacji były próby Berlina uzyskania zgody rządu radzieckiego na podział świata na sfery wpływów (przygotowano nawet projekt układu, przewidujący „współpracę polityczną” ZSRR z Niemcami, Japonią i Włochami). Delegacja radziecka zdecydowanie przeciwstawiła się tym próbom, domagając się wyprowadzenia wojsk niemieckich z Finlandii oraz zahamowania ekspansji niemieckiej na Bałkanach i Bliskim Wschodzie. Jak twierdzi Autor, rozmowy berlińskie umożliwiły rządowi radzieckiemu przeprowadzenie sondażu na temat dalszych planów Hitlera i w tym sensie były celowe. Narracja Bierieżkowa

⁷ Tamże, nr 6, s. 27—30; nr 7, s. 27—29; I. M. Majskij, *Kto pomogal Gitleru?* (*Iz wspomninanij sowietskogo posta*), Moskwa 1962, s. 199; I. M. Maisky, *Who Helped Hitler?* trs. A. Rothstein, b.m.w. 1964 (rozdz. ostatni).

⁸ I. M. Majskij, *Naczalo wtoroj mirowoj wojny. (Iz wspomninanij sowietskogo diptomata)*, „Nowaja i nowiejszaja istorija” 1964, nr 1, s. 89—105.

⁹ I. M. Majskij, *Anglija i sowietsko-finskaja wojna. (Iz wspomninanij sowietskogo posta w Anglii)*, „Woprosy istorii”, 1965, nr 4, s. 43—55.

¹⁰ I. M. Majskij, *1940-j god w Anglii. Iz wspomninanij sowietskogo diptomata*, „Nowoje wriemia”, 1964, nr 2, s. 22—26; nr 3, s. 20—24; nr 4, s. 26—30; nr 5, s. 24—27; nr 6, s. 21—26; nr 7, s. 24—28.

¹¹ Walentin Michajłowicz Bierieżkow (ur. 1916), w służbie dyplomatycznej od 1939 r.; pierwszy sekretarz ambasady radzieckiej w Berlinie (XII 1940—VI 1941), następnie pracownik centrali prowadzący sprawy europejskich sojuszników Trzeciej Rzeszy, uczestnik moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych w październiku 1943 r., sekretarz-tłumacz delegacji radzieckich na konferencjach w Teheranie i Dumbarton Oaks.

¹² W. M. Bierieżkow, *Na rubieże mira i wojny. S diptomatycznej missijej w Bierlin (1940—1941)*, „Nowyj mir”, 1965, nr 7, s. 143—184; W. M. Bierieżkow, *S diptomatycznej missijej k Gitleru*, Moskwa 1965, s. 157 (wydanie polskie: *W misji dyplomatycznej u Hitlera*, Warszawa 1967, s. 164); W. M. Bierieżkow, *Gody diptomatycznej służby*, Moskwa 1972, cz. I, s. 3—101.

zawiera wiele fragmentów dialogowych; Autor przytacza je zgodnie z kopią stenogramów, które obowiązywały przy prowadzeniu i które zachował¹³. Niewątpliwie podnoszą one atrakcyjność lektury.

Stosunkowo szerokie odbicie w memuarystyce znalazły sprawy francuskie ostatniego roku przed agresją czerwową. Wspomnienia swe z okresu koniec 1940 — lipiec 1941 r. spisał i opublikował Aleksander Bogomołow¹⁴, chargé d'affaires ambasady ZSRR przy rządzie Vichy¹⁵. Relacja jego ma duży walor poznawczy, nie tylko w aspekcie francuskim, ale też strictly radzieckim. Pisze on np. o pracy w centrali, trybie uzupełniania stanowisk na placówkach, trybie merytorycznych przygotowań mianowanego pracownika (w jego wypadku — rozmowy z byłym ambasadorem we Francji Jakowem Suricem i Józefem Stalinem). Spośród wielu spraw, które podejmowała placówka radziecka przy rządzie Vichy, poczesne miejsce we wspomnieniach Bogomołowa zajmuje kwestia internowanych we Francji żołnierzy z brygad międzynarodowych walczących po stronie republiki hiszpańskiej: Białorusinów, Ukraińców, Litwinów, Łotyszy, Estończyków, a także Polaków z terenów Białorusi i Ukrainy Zachodniej, którzy zdecydowali się optować na rzecz ZSRR. Organizacja ich powrotu była sprawą trudną i kontrowersyjną, a to z uwagi na stosunki Vichy z Trzecią Rzeszą, aktywnie wspomagającą przecież reżim gen. Franco.

Interesujące są partie tekstu traktujące o kontaktach między ambasadą radziecką a innymi placówkami akredytowanymi przy rządzie Vichy, przede wszystkim zaś skrótna relacja z prowadzonych przez Bogomołowa rozmów, m. in. z premierem Pierre Lavalem, admirałem Jeanem Darlanem, ambasadorem Turcji gen. Erginem, ambasadorem Afganistanu marszałkiem Szach Wali-chanu, nuncjuszem papieskim Valerio-Valerim, radcą poselstwa chińskiego Tsue Tonem, ambasadorem Stanów Zjednoczonych admirałem Williamem Leahy, posłem Jugosławii Puriciem. Opisuje Bogomołow spotkanie Hitlera z marszałkiem Pétainem w Paryżu (15 XII 1940) w związku z uroczystym sprowadzeniem prochów zmarłego w 1932 r. w Wiedniu „Orlątka”. Dużą część tekstu stanowią opisy życia w okupowanym Paryżu oraz w tzw. strefie wolnej — Vichy, sytuacji wewnętrznej we Francji (kolaboracja, początki ruchu oporu). Spośród spraw dotyczących stosunków bilateralnych, obok problemów związanych z uzyskaniem zgody na wysłanie do ZSRR internowanych żołnierzy hiszpańskich brygad międzynarodowych, zaznaczony jest aspekt przywrócenia stosunków gospodarczych. Uwagę zwraca opis wypadków po 21 VI 1941 r.

Uzupełnieniem, a miejscami znacznym rozszerzeniem zapisu Bogomołowa są wspomnienia L. Tarasowa¹⁶, radzieckiego konsula generalnego w Paryżu¹⁷. Pełnił on swą funkcję od maja 1939 r., jednak — poza kilkoma dygresjami — skupia się na opisie ostatniego roku pracy, od 13 VI 1940 r. (w przededniu wkroczenia wojsk Wehrmachtu do Paryża) do lipca 1941 r. Podobnie jak Bogomołow i Tarasow dużo miejsca poświęca sprawie wyjazdu do ZSRR tych członków hiszpańskich brygad

¹³ Relacja Walentina Bierieżkowa z 26 IX 1977 r. w zbiorach autora.

¹⁴ Aleksander Jefremowicz Bogomołow (ur. 1900), sekretarz generalny i kierownik I Europejskiego Wydziału Narkomindielu (1939—1940), radca, a następnie poseł radziecki we Francji i Vichy (1940—VI 1941), ambasador przy rządach emigracyjnych Narodów Zjednoczonych w Londynie (1941—1943), ambasador ZSRR we Francji (1944—1950).

¹⁵ A. J. Bogomołow, *Na dyplomatycznym postu w gody wojny*, „Mieżdunarodnaja żyzn”, 1961, nr 6, s. 98—107; nr 7, s. 126—133; nr 8, s. 97—104.

¹⁶ L. Tarasow — konsul radziecki w Madrycie (1936—1938), radziecki konsul generalny w Paryżu (V 1939—VI 1941).

¹⁷ L. Tarasow, *W okupowanym Paryżu. Wspominanijs gienkonsula 1940—1941 gg.*, „Ogoniok”, nr 7, 13 II 1966, s. 22—24; nr 8, 20 II 1966, s. 22—24; nr 9, 27 II 1966, s. 20—22.

międzynarodowych z republik bałtyckich i Polski wschodniej, którzy zdecydowali się zwrócić do konsulatu ZSRR w Paryżu o wymianę swych paszportów na radzieckie. Stosunkowo dużo miejsca poświęca Tarasow technicznej stronie pracy konsulatu, trudnościom z utrzymaniem łączności, stosunkom z wojskowym komendantem Paryża z ramienia Wehrmachtu, Otto Abetzem. Znamienny jest retrospektywny fragment dotyczący pozostania za granicą jednego z czołowych dyplomatów radzieckich okresu międzywojennego, Fiodora Raskolnikowa.

W związku z okólnikiem Ribbentropa, mówiącym, iż dyplomaci akredytowani przy rządzie francuskim nie mogą dalej znajdować się w strefie okupowanej, 14 VI 1941 r. rusza Tarasow w drogę powrotną do Moskwy. Wybuch wojny radziecko-niemieckiej zastaje go w Berlinie. Bardzo interesująca jest partia tekstu omawiająca wypadki tych dni, przede wszystkim zaś powrót do kraju dyplomatów i innych radzieckich przedstawicieli zagranicznych, zaskoczonych na obczyźnie przez agresję czerwową. Początkowo Niemcy zgodzili się na wymianę tylko 120 Rosjan, co odpowiadało liczbie pracowników ambasady niemieckiej w Moskwie. Po kilkunastu dniach dramatycznych pertraktacji obywatele radzieccy z Niemiec, Włoch i Vichy przewiezieni zostali na granicę bułgarsko-turecką, a personel ambasady niemieckiej w Moskwie — na granicę radziecko-turecką. Na sygnał wydany przez radiostację obie grupy równocześnie przekroczyły granicę¹⁸. W przeprowadzeniu tej skomplikowanej dyplomatycznie i technicznie akcji dużą przychyłność i zrozumienie wykazał rząd turecki.

Okres formowania się tzw. Wielkiej Koalicji (22 VI 1941 r.—X 1943 r.) poza swym etapem wstępnym ma stosunkowo nikłe odbicie w memuarystyce. Jest to przede wszystkim wynik dominacji wówczas spraw frontu. W istniejących przekazach zdecydowanie dominuje brytyjski kierunek radzieckiej polityki zagranicznej. Jest to zrozumiałe: wybuch wojny radziecko-niemieckiej w sposób zasadniczy zmienił także położenie Wielkiej Brytanii. Jak wspomina Majski, taki rozwój sytuacji od dawna uznany był przez Londyn za optymalny wariant poprawy sytuacji strategicznej. Zdając sobie z tego sprawę — wspomina Majski — wszystkie poprzedzające agresję czerwową ostrzeżenia Londynu o koncentracji i dyslokacji wojsk niemieckich, czy też terminie rozpoczęcia agresji (nota Alexandra Cadogana z 10 VI 1941 r., komunikat TASS-a z 14 czerwca), władze radzieckie niezmiennie oceniały jako chęć sprowokowania starcia radziecko-niemieckiego¹⁹. Niemniej po 22 czerwca dialog Londyn—Moskwa, mający obustronnie rzeczowy charakter, udało się nawiązać bardzo szybko. Aż po grudniową 1941 r. wizytę ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthony Edena — a nawet dłużej — Brytyjczycy nie mieli jednak jasności, czy Związek Radziecki będzie w stanie ustabilizować na czas dłuższy front i stąd negocjacje na temat pomocy gospodarczej i ewentualnej współpracy wojskowej przebiegały w sposób niezadowolający stronę radziecką. Istotne są zapisy Majskiego odnośnie do przywrócenia stosunków radziecko-polskich, radziecko-czechosłowackich oraz nawiązania stosunków z ruchem Wolnej Francji²⁰.

Pierwsza faza radziecko-brytyjskich, a następnie radziecko-amerykańskich pertraktacji wojskowo-gospodarczych rozpoczęła się w lipcu, kiedy to w Londynie i Waszyngtonie bawiła specjalna misja dyplomatyczna, kierowana przez gen. Filipa

¹⁸ Poza Tarasowem, o tej skomplikowanej operacji wymiany i gehennie radzieckich dyplomatów i przedstawicieli zagranicznych piszą wzmiankowani Bogomołow i Bierieżkow oraz kierownik berlińskiego oddziału TASS-a Iwan Filippowicz Filippow (*Zapiski o „Trietjem Riejchie”*, Moskwa 1970).

¹⁹ I. M. Majskij, *Dni ispytani. Iz wospominanij posta (1941)*, „Nowyj mir”, 1964, nr 12, s. 160—194.

²⁰ I. M. Majskij, *W dni wojny. (Iz wospominanij sowietskogo posta w Anglii)*, „Nowaja i nowiejszaja istorija”, 1965, nr 4, s. 63—72.

Golikowa²¹. Według zapisu Golikowa zadaniem misji było skonkretyzowanie kolejności realizacji następujących trzech wspólnych operacji: stworzenie w Europie Północnej wspólnego radziecko-brytyjskiego frontu, którego zadaniem przede wszystkim byłoby zabezpieczenie komunikacji morskiej między ZSRR i Wielką Brytanią, a także Stanami Zjednoczonymi; desant w północnej Francji dużego kontyngentu wojsk brytyjskich, który nastąpiłby w ciągu najbliższych dni, a nie później niż w ciągu miesiąca; podjęcie przez Brytyjczyków działań zbrojnych na Bałkanach²². O randze tych rozmów świadczyły już chociażby stanowiska osób, z którymi konsultowała się misja przed odlotem do Wielkiej Brytanii: komisarz ludowy spraw zagranicznych Mołotow, szef Sztabu Generalnego Armii Czerwonej Boris Szaposznikow, ludowy komisarz obrony gen. Siemion Timoszenko, ludowy komisarz handlu zagranicznego Anastas Mikojan oraz przewodniczący Państwowego Komitetu Obrony Józef Stalin. Wspomnienia Golikowa zawierają dużo interesującej faktografii, rysują ciekawie stosunek poszczególnych polityków brytyjskich i amerykańskich do sprawy współpracy wojskowo-gospodarczej ze Związkiem Radzieckim, w tym szczególnie interesująco prezydenta Franklina Roosevelta i jego osobistego doradcy Harry Hopkinsa. Pozwalają też szerzej spojrzeć na zawiązanie radziecko-alianckiej współpracy gospodarczo-wojskowej, poza nikłą bowiem wzmianką w IV tomie *Istории дипломатии* epizod misji Golikowa był dotąd w historiografii traktowany bardzo pobieżnie bądź pomijany.

Stosunki radziecko-brytyjskie po maj 1942 r. upływały pod znakiem pertraktacji na temat układu o sojuszu i pomocy wzajemnej. Pertraktacje te zajmują obszerne miejsce we wspomnieniach Majskiego, który był w nich jednym z głównych negocjatorów²³. Podpisany 26 V 1942 r. radziecko-brytyjski *Traktat przyznacza w czasie wojny toczony przeciwko Niemcom i ich sojusznikom w Europie, jak również współpracy i wzajemnej pomocy po wojnie* ostatecznie określił stosunki wzajemne, nadając im kierunek długofalowego aliansu politycznego. Było to zarazem przetarcie drogi do podpisania podobnego układu ze Stanami Zjednoczonymi (11 VI 1942 r.).

Uzyskanie oficjalnych podstaw aliansu wojennego ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią pozwoliło dyplomacji radzieckiej skupić się na najistotniejszej kwestii, otwarciu przez Anglosasów drugiego frontu w Europie Zachodniej, a przy najmniej stworzeniu takiego wspólnie ze Związkiem Radzieckim na Dalekiej Północy. Zagadnieniem podstawowym, jak wspomina Majski, było uzyskanie od aliantów deklaracji konkretnej daty²⁴. Udało się to osiągnąć w trójstronnym komunikacie opublikowanym po zakończeniu tury rozmów Mołotowa w Londynie i Waszyngtonie (maj—czerwiec 1942 r.), w którym m. in. stwierdzono osiągnięcie „pełnego porozumienia” w sprawie „pilnego zadania otwarcia drugiego frontu w Europie w 1942 roku”²⁵. Alianci — jak wiadomo — zobowiązania tego nie dotrzymali, przystępując

²¹ Filipp Iwanowicz Golikow (ur. 1900), zastępca szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej d/s kontrwywiadu (VI 1940—X 1941), dowódca radzieckiej misji wojskowo-dyplomatycznej do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych (VII 1941), następnie na froncie (X 1941 nominacja na dowódcę 10 Armii).

²² F. I. Golikow, *Sowietskaja wojennaja missija w Anglii i SSzA w 1941 godu*, „Nowaja i nowiejszaja istorija”, 1969, nr 3, s. 100—111; nr 4, s. 102—110; F. I. Golikow, *Uroki, kotoryje nado wsiegda pomniť*, „Mieżdunarodnaja żyźń”, 1969, nr 9, s. 120—127; nr 10, s. 98—104.

²³ I. M. Majskij, *Trudnyje dni (1942 g. Iz wospominanij sowietskogo posta w Anglii)*, „Nowoje wriemia”, 1964, nr 30, s. 27—29.

²⁴ I. M. Majskij, *Bor’ba za wtoroj front. Iz zapisok posta (1942—1943)*, „Nowyj mir”, 1965, nr 6, s. 168—186; nr 7, s. 185—210; nr 8, s. 166—187; I. M. Majskij, *Roosevelt and Churchill on the Question on the Second Front*, „Problems of the Contemporary World”, 1970, nr 3, p. 92—108.

²⁵ *Wnieszniaja politika Sowietskogo Sojuza w pieriod Otieczestwiennoj wojny, Dokumenty i materiały*, t. I, Moskwa 1946, s. 300—302.

natomiast do forsowanej przez premiera Winstona Churchilla operacji „Torch”, lądowania w Afryce Północnej (listopad 1942 r.).

Zagadnienie drugiego frontu dominowało w stosunkach Moskwy z Londynem i Waszyngtonem; w jego cieniu równie konfliktowo toczyła się kolejna istotna sprawa stosunków trójstronnych: zagadnienie dostaw wojskowo-strategicznych, otrzymywanych przez ZSRR nierytmicznie, ze znacznymi niedoborami asortymentowymi²⁶.

Zapisem pośrednim, niemniej istotnym z uwagi na brak innych, jest wspomnienie Majskiego o działalności Aleksandry Kołłontaj, radzieckiego posła w Sztokholmie, na rzecz przyspieszenia wyjścia z wojny Finlandii²⁷.

Wyraźne przesilenie w wojnie, które nastąpiło po bitwie stalingradzkiej, postawiło przed Narodami Zjednoczonymi — obok bieżących spraw prowadzenia wojny — w znacznie szerszym zakresie zagadnienia organizacji świata powojennego. Problematyka ta po raz pierwszy została szerzej poruszona na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w październiku 1943 r. Do prac konferencji moskiewskiej odnosi się tylko jeden quasi-pamiętnikarski przekaz Bierieżkowa²⁸. Ilustruje on interesująco głównie atmosferę wokół konferencji, zawiera celne — i dowcipne — charakterystyki poszczególnych osób, uzupełnia opis, znanych już z pamiętników sekretarza stanu USA Cordella Hulla i Anthony Edena, słynnych towarzyszących konferencji bankietów. Pewnym novum są szczegóły na temat genezy *Deklaracji Czterech Mocarstw dotyczącej powszechnego bezpieczeństwa* oraz radzieckich zobowiązań wejścia do wojny z Japonią.

Z zagadnień dyplomatycznych miesięcy między konferencją moskiewską a jałtańskim spotkaniem szefów rządów trzech wielkich mocarstw (X 1943—II 1945 r.) memuarystyka radziecka szeroko traktuje o genezie Organizacji Narodów Zjednoczonych, w mniejszym stopniu o spotkaniu teherańskim i sytuacji w basenie Morza Śródziemnego. Natomiast wraz z odwołaniem Majskiego z placówki londyńskiej (IX 1943 r.) kończy się tak szeroko prezentowany w okresie wcześniejszym wątek radziecko-brytyjski, a tym samym powstaje niepowetowana luka w szczegółowym rysunku stosunków międzysojuszniczych wewnątrz Wielkiej Trójki (następny ambasador, Fiodor Gusiew, nie opublikował dotąd żadnego wspomnienia).

Niezbyt obszerny, ale kompetentny jest zapis Bierieżkowa obrad konferencji teherańskiej²⁹. Pełnił on w Teheranie rolę sekretarza-tłumacza delegacji radzieckiej i wspomnienia teherańskie opiera na zachowanych kopiach tłumaczeń. Szczególnie interesujący jest zapis prywatnej rozmowy Stalina z Rooseveltem, która odbyła się 29 XI 1943 r. Tekst ten miejscami różni się od zapisu sporządzo-

²⁶ I. M. Majskij, *Ludi. Sobytijsja. Fakty*, Moskwa 1973, s. 184—193 (Kak był połączony angielskiej Lend-lease).

²⁷ Tamże, s. 157—160. Wspomnienia Aleksandry Kołłontaj (*Iz mojej żyźni i raboty*, Moskwa 1974, ss. 416), poza jedną krótką wzmianką (s. 368), problematykę lat 1939—1945 pomijają.

²⁸ W. M. Bierieżkow, *Rozdienenije koalicyj*, Moskwa 1975 (wydanie polskie: *Narodziny koalicyj*, Warszawa 1978, s. 328). Ponieważ Autor pretenduje do objęcia narracją całości zarysowanej w tytule problematyki, a sam nie we wszystkich pertraktacjach uczestniczył, momentami jest to zapis pamiętnikarski, momentami zaś rekonstrukcja wydarzeń w oparciu o literaturę i dokumenty publikowane.

²⁹ W. M. Bierieżkow, *Tiegieran 1943. Na konfierencyi bolszoi trojki i w kulturalach*, Moskwa 1968 (wydanie polskie: *Stalin, Roosevelt, Churchill w Teheranie. Relacja naocznego świadka rozmów Wielkiej Trójki*, Warszawa 1970, s. 216); W. M. Bierieżkow, *Gody diptomatycznej służby*, cz. II, s. 102—224; W. M. Bierieżkow, *SSSR i SSZA na tiegieranskoj konfierencyi 1943 goda*, „SSZA. Ekonomia. Politika. Idielogija”, 1973, nr 11, s. 57—60.

nego przez tłumacza prezydenta, Charlesa Bohlena³⁰. Rozmowa miała charakter dość jednostronny: Roosevelt mówił, a Stalin stawiał pytania i dzielił się wątpliwościami. Omawiano zarys koncepcji nowej międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa, która zastąpiłaby indolentną Ligę Narodów. Podnoszone przez Stalina wątpliwości szły w kierunku, jak zapewnić przyszłej organizacji strukturę efektywną, a jednocześnie nie odstraszącą — formą dyktatu wielkich mocarstw — od udziału w niej małych państw. Sposób prowadzenia rozmowy mógł sugerować, że Związek Radziecki nie miał wówczas jeszcze sprecyzowanego punktu widzenia na kwestię zasad i struktury przyszłej organizacji. Bierieżkow twierdzi, iż był to wyłącznie manewr taktyczny, zmierzający do możliwie dokładnego wysondowania stanowiska amerykańskiego. Z innych spraw zainteresowanie budzą rozmowy wojskowe oraz tzw. wariant bałkański Churchilla.

Egipt w historiografii II wojny światowej występuje incydentalnie, raczej jako teren walk z korpusem pancernym feldmarszałka Erwina Rommla bądź miejsce różnych konsultacji i narad ekspertów (Kair) niż samodzielny czynnik polityczny. A przecież w kształtowaniu sytuacji militarnej, przede wszystkim w związanej z rejonem śródziemnomorskim grze dyplomatycznej, jego rola nie była bynajmniej nikłą. Lukę tę w pewnym stopniu wypełniają wspomnienia Nikołaja Nowikowa³¹, pierwszego radzieckiego przedstawiciela dyplomatycznego przy rządzie egipskim, a następnie także syryjskim i libańskim³². Obejmują one okres od września 1943 r. do października 1944 r., a więc rok szczególnie istotny dla rejonu śródziemnomorskiego. Wspomnienia Nowikowa, mimo że dużo miejsca zajmują w nich drobiazgowo opisy licznych podróży, bankietów, rejestracja wrażeń typu estetycznego, stanowią ciekawą lekturę zarówno odnośnie do rejonu Afryki Północnej, jak i technicznej strony działalności radzieckiej służby dyplomatycznej. Autor pisze obszernie o trudnościach, jakie miał Narkomindiel z zapewnieniem pełnej obsady rodzących się „jak grzyby po deszczu” przedstawicielstw dyplomatycznych ZSRR. Ta eksplozja kontaktów dyplomatycznych związana była z trwałym miejscem, które zajęł Kraj Rad w gronie Narodów Zjednoczonych, z jego niekwestionowaną rolą wielkiego mocarstwa.

Obok spraw egipskich interesująco pisze Nowikow o rokowaniach rozejmowych z Rumunią, o misji rozejmowej ambasadora rumuńskiego w Ankarze, Alexandru Cretzianu, a przede wszystkim o prawie trzymiesięcznych rokowaniach kairskich przedstawicieli Wielkiej Trójki z politykiem rumuńskim, byłym premierem, księciem Barbu Stirbeyem. W rokowaniach tych, rozpoczętych 17 III 1944 r., uczestniczył Nowikow jako negocjator z ramienia rządu radzieckiego. Wiele mało znanych informacji przynoszą partie tekstu poświęcone kairskiemu okresowi jugosłowiańskiego i greckiego rządu emigracyjnego, a rewelacyjny materiał rozdziały omawiające stosunki Związku Radzieckiego z Syrią i Libanem. W obu tych krajach Francuski Komitet Wyzwolenia Narodowego nominalnie przekazał całą władzę

³⁰ *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers. The Conferences at Cairo and Teheran*, Department of States. Publication 7187, Washington 1961, s. 529—533.

³¹ Nikołaj Wasiljewicz Nowikow (ur. 1905), do 1939 referent spraw tureckich III Wydziału Narkomindielu (Bałkany i Bliski Wschód), p.o. kierownika IV Europejskiego Wydziału Narkomindielu (1939—1943), chargé d'affaires przy rządzie Nahas Paszy w Kairze i równocześnie chargé d'affaires przy rządach emigracyjnych Jugosławii i Grecji (X 1943—X 1944), oraz radziecki przedstawiciel dyplomatyczny przy rządach Syrii i Libanu (VII 1944—X 1944), następnie oddelegowany do grupy ekspertów pracujących nad sprawami amerykańskimi.

³² N. W. Nowikow, *Puti i pierieputja diptomata. (Zapiski o 1943—1944 gg.)*, Moskwa 1976, ss. 256; N. W. Nowikow, *Ustanowlenije diptomatyczeskich otnoszenij SSSR s Siriej i Liwanom. „Woprosy istorii”*, 1973, nr 10, s. 128—143.

administracji rodzimej, niemniej — obsadzone przez wojska francuskie — nie miały one złudzeń co do intencji Francuzów i rozpoczęły zabiegi zmierzające do wzmocnienia swej pozycji. W pierwszej kolejności zwrócono się do ZSRR. 15 VI 1944 r. przy zachowaniu największej konspiracji poselstwo ZSRR w Kairze odwiedził emisariusz rządu syryjskiego i przekazał prośbę o ustanowienie stosunków dyplomatycznych. Po uzyskaniu zgody centrali nadal w największej konspiracji Nowikow udał się do Damaszku i Bejrutu. Po krótkich pertraktacjach ogłoszono komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych, który spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem w Syrii i Libanie, zupełnie zaskakując Francuzów i Anglosasów.

W wyniku decyzji moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielka Czwórka rozpoczęła prace nad przygotowaniem wspólnego projektu statutu nowej międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa. Ich podstawowym etapem była konferencja preliminaryjna w Dumbarton Oaks koło Waszyngtonu jesienią 1944 r. Wynegocjowany w jej trakcie dokument stworzył podstawę dyskusji na konferencji założycielskiej Organizacji Narodów Zjednoczonych w San Francisco. Wśród autorów licznych wspomnień o tej konferencji są też członkowie delegacji radzieckiej — Walentin Bierieżkow i Michaił Junin⁸³.

Kilka wersji wspomnień Bierieżkowa — z których część ma charakter stricte pamiętnikarski⁸⁴, część zaś jest próbą ujęcia pamiętnikarskiego poszerzonego o literaturę⁸⁵ — szeroko przedstawia wkład delegacji radzieckiej w prace konferencji, złożoność omawianych problemów, powody pięciu „białych plam” w dokumencie końcowym. Szereg posiedzeń konferencji przedstawia Autor szerzej, niż to uczyniono w ujętym w formie streszczenia zapisie strony amerykańskiej⁸⁶. Odnosi się to głównie do ważniejszych wystąpień przewodniczącego delegacji radzieckiej, ambasadora ZSRR w Waszyngtonie, Andrieja Gromyki. Obszernie przytacza Bierieżkow dyskusje wokół formuły głosowania stałych członków Rady Bezpieczeństwa, zasadności powołania Rady Gospodarczo-Społecznej, określenia członków pierwotnych (założycieli) organizacji oraz zakresu jej kompetencji w sprawach sankcji wojskowych. Ukazuje, jak rozpoczęła się słynna „kwestia X”, tendencyjnie określana przez historiografię zachodnią jako sprawa „pluralnego” członkostwa Związku Radzieckiego w ONZ. Podobnie jak i w innych wspomnieniach Bierieżkowa — warto zaznaczyć, członka Związku Pisarzy Radzieckich — i tu mamy wiele z atmosfery wokół konferencji, jej echa w prasie amerykańskiej, celnych charakterystyk poszczególnych osób. Bierieżkow referuje i merytoryczny przebieg

⁸³ Michaił Michajłowicz Junin (ur. 1906), w służbie dyplomatycznej od 1939 r.; pracownik IV Wydziału Europejskiego Narkomindielu (1939—1945), sekretarz odpowiedzialny Komisji do spraw Traktatów Pokojowych i Organizacji Powojennej (od IX 1943), uczestnik konferencji w Dumbarton Oaks, członek delegacji radzieckiej w Komisji Przygotowawczej i Komitecie Wykonawczym Komisji Przygotowawczej do spraw organizacji pierwszej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ (VI—XII 1945).

⁸⁴ W. M. Bierieżkow, *Gody dyplomaticzeskoj służby*, cz. III, s. 225—364; W. M. Bierieżkow, *Waszyngton—Dumbarton-Oks*, „Podjom” (Woroneż), 1970, nr 2, s. 131—148; nr 3, s. 117—129; nr 4, s. 125—133; nr 5, s. 103—114.

⁸⁵ W. M. Bierieżkow, *O konfierencyi w Dumbarton-Oksie w 1944 godu*, „Nowaja i nowiejszaja istorija”, 1970, nr 1, s. 66—182; W. M. Bierieżkow, *Na konfierencyi w Dumbarton-Oksie*, „Nowaja i nowiejszaja istorija”, 1970, nr 2, s. 173—193 (dokończenie); W. M. Bierieżkow, *Dwie koncepcyi Ustawa OON (k 30-letiju konfierencyi w Dumbarton-Oksie)*, „SSzA. Ekonomika. Politika. Ideologia”, 1974, nr 8, s. 62—72.

⁸⁶ *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers. 1944*, t. I — General, Department of State. Publication 8138, Washington 1966, s. 713—849.

obrad, i techniczne strony przebiegu konferencji, i ogólny stosunek poszczególnych warstw społeczeństwa amerykańskiego do ZSRR i Rosjan; zwraca uwagę na detale, imponderabilia często uciekające mniej wytrawnym obserwatorom.

Krótkie wspomnienie Junina⁸⁷ w sprawach przebiegu obrad w Dumbarton Oaks w zasadzie nie wnosi nic ponad to, co opublikował Bierieżkow. Jego wartość zawiera się natomiast głównie w warstwie dotyczącej przygotowań, a następnie prac merytorycznych w Narkomindiele nad radzieckim projektem statutu międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa (za podstawę obrad w Dumbarton Oaks posłużyły wcześniej wymienione przez strony pełne projekty statutu przyszłej organizacji). Jest to pierwszy znany autorowi niniejszego przeglądu przekaz, w którym jest mowa o powstałej we wrześniu 1943 r. w Narkomindiele Komisji d/s Traktatów Pokojowych i Organizacji Powojennej. Przewodniczył jej wicekomisarz spraw zagranicznych Maksim Litwinow, a w jej skład — obok Junina, pełniącego rolę sekretarza odpowiedzialnego — wchodził m. in. Otto Kuusinen, Dmitrij Manuilski, Jewgienij Tarle, Boris Stein. Komisja ta przygotowała także rekomendacje dla radzieckiej delegacji na moskiewską konferencję ministrów spraw zagranicznych w 1943 r., a po konferencji w San Francisco kierowała pracami przygotowawczymi strony radzieckiej do pierwszej sesji Zgromadzenia Ogólnego i inauguracyjnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa.

Ostatnia grupa radzieckich przekazów memuarystycznych dotyczy końcowego okresu II wojny światowej i zasadniczo koncentruje się na wielkich konferencjach międzynarodowych 1945 r.: jałtańskiej, w San Francisco i poczdamskiej. Nie są to jednak zapisy ogarniające całość obrad — jak np. relacje Bierieżkowa z Teheranu i Dumbarton Oaks — ale raczej relacje wycinkowe.

Iwan Majski, który po odwołaniu z Londynu jesienią 1943 r. objął stanowisko wicekomisarza spraw zagranicznych d/s reparacji, wspomina swój udział w konferencji jałtańskiej, gdzie uczestniczył w charakterze członka delegacji, eksperta właśnie od spraw reparacji⁸⁸. W tekście tym zdecydowanie dominują sprawy, które znalazły się w kompetencji Majskiego, natomiast inne merytoryczne problemy tej bodajże najistotniejszej konferencji II wojny światowej — m. in. problem powojennych Niemiec, kwestia polska — skwitowane zostały przez Autora krótkimi wzmiankami. Z dużym talentem i rozmachem opisuje Majski swą rozmowę z prezydentem Rooseveltem na temat wielkości radzieckich roszczeń reparacyjnych; prezydent „zdumiony był” znikomością sumy, o którą zamierzał wystąpić Związek Radziecki, „myślał o minimum 50 mld dolarów”. Poza kompetentnie opisanymi dyskusjami wokół sprawy reparacji zwraca uwagę zapis rozmowy Autora z doradcą prezydenta do spraw radzieckich, Harry Hopkinsem, dotyczącej genezy krymskiego spotkania szefów rządów Wielkiej Trójki, a także — podawany w innych przekazach w sposób okrojony — pełny skład delegacji radzieckiej i zakres kompetencji poszczególnych jej członków.

Podobny charakter zapisu — wspomnienia uczestnika konferencji, skoncentrowane na jego wyłącznie specjalności — posiadają relacje z Jałty i Poczdamu Nikołaja Kuzniecowa⁸⁹, opublikowane w kilku wersjach, różniących się objętością

⁸⁷ M. M. Junin, *Konfierencyja w Dumbarton-Oksie. (Iz istorii sozdanija projekta Ustawa Organizacyi Objediniennyh Nacyj)*, „Nowaja i nowiejszaja istorija”, 1972, nr 2, s. 95—107.

⁸⁸ I. M. Majskij, *Na krymskoj konfierencyi*, „Nowoje wriemia”, 1965, nr 9, s. 18—22; nr 10, s. 16—19.

⁸⁹ Nikołaj Gierasimowicz Kuzniecowa, admirał, dowódca Floty Pacyfiku (1937—1939), ludowy komisarz marynarki wojennej (1939—1946) i naczelny dowódca sił morskich ZSRR (1941—1945), przewodniczący Głównej Rady Wojskowej Floty Wojennej (1941—1945), uczestnik konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie i Poczdamie,

i rozłożeniem akcentów⁴⁰. Kuzniecowa podczas obrad krymskich i w Poczdamie reprezentował stronę radziecką w dyskusjach dotyczących współpracy na morzu, a przede wszystkim drażliwej kwestii podziału zdobyczej floty. Dyskusja na temat podziału niemieckiej floty wojennej od samego początku przebiegała pod znakiem ogromnych trudności, a w krytyczną fazę weszła w Poczdamie w momencie, gdy w wyniku porażki wyborczej konserwatystów przybyła nowa ekipa brytyjska z premierem Clementem Attlee. Z uwagi na niewielkie zainteresowanie Amerykanów podziałem zdobyczej floty zasadniczy spór toczył się między delegacją radziecką a brytyjską. Kuzniecowa interesująco pisze o swych utarczcech z admirałem Ernestem Kingiem, który jako jedyny z Amerykanów angażował się w dyskusje, a także o ostrych sporach z negocjatorami brytyjskimi. W krytycznej fazie pertraktacji Kuzniecowa zmuszony został pójść — w imię ogólnego porozumienia — na większe ustępstwa, niż to przewidywały instrukcje. Z całą otwartością stwierdza, iż z ogromnym zdenerwowaniem referował ostateczny rezultat prac komisji do podziału floty niemieckiej Stalinowi, który jednak akurat był „w dobrym humorze i nie złał”. Prócz opisów pełnionych przez siebie na konferencjach w Jałcie i Poczdamie funkcji dyplomatycznych zamieścił Kuzniecowa interesujący materiał na temat pracy radzieckiego Sztabu Generalnego, charakterystyki czołowych dowódców Armii Czerwonej, przede wszystkim Stalina, klimatu, jaki wokół niego panował i metod jego współpracy z najbliższym otoczeniem. Np. na dwa dni przed otwarciem obrad poczdamskich tylko Stalin i Wyszyński znali porządek jej obrad i posiadali pełną jasność co do stanowiska, jakie zajmie strona radziecka w poszczególnych kwestiach⁴¹.

O udziale dyplomatów radzieckich w pracach konferencji założycielskiej ONZ w San Francisco (25 IV—26 VI 1945 r.), obok dwu przekazów przewodniczącego delegacji Białoruskiej SRR, ministra spraw zagranicznych BSRR, Kuźmy Kisielowa⁴², można — choć z dużymi zastrzeżeniami — umieścić pracę Siergieja Kryłowa⁴³. Z zastrzeżeniami, ponieważ jest to systematyczny wykład uczestnika konferencji, specjalisty prawa międzynarodowego o pracach szczegółowych nad *Kartą Narodów Zjednoczonych*, pisany suchym specjalistycznym językiem i miejscami

⁴⁰ N. G. Kuzniecowa, *Stranicy byłogo. Jałta-Potsdam (iz wospominanij uczaśnika krymskoj i potsdamskoj konfieriencyj)*, „Woprosy istorii”, 1965, nr 4, s. 120—132; nr 5, s. 109—118 (wydanie polskie: *Jałta, Poczdam*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1965, nr 7—8, s. 173—188); N. G. Kuzniecowa, *Wo dworce Babelsberg. Iz zapisok uczaśnika potsdamskoj konfieriencyj*, „Niewa”, (Moskwa—Leningrad), 1965, nr 5, s. 161—166; N. G. Kuzniecowa, *Potsdam 1945*, „Nowoje wriemia”, 1965, nr 30, s. 14—18; N. G. Kuzniecowa, *Ot Jałty do Potsdama (Iz wospominanij o poslednich miesiacach wojny)*, [w:] 9 maja 1945 goda, Moskwa 1970, s. 215—237; N. G. Kuzniecowa, *Ot Jałty do Potsdama*, „Litieraturnaja Gruzija” (Tbilisi), 1971, nr 6, s. 73—78; N. G. Kuzniecowa, *Pamiatnyje dni sorok piatogo goda*, „Wojeno-istoriczeskij żurnal”, 1972, nr 8, s. 59—65; nr 9, s. 51—56.

⁴¹ Kuzniecowa, *Wo dworce Babelsberg*, s. 162. Bardzo interesujący zapis na temat pracy Sztabu Generalnego oraz roli w jego pracach Stalina zob.: N. G. Kuzniecowa, *Gody wojny. Wospominanija*, „Oktiabr”, 1968, nr 12, s. 112—166.

⁴² Kuźma Wieniediktowicz Kisielow (ur. 1903), wicepremier Rady Ministrów BSRR i pierwszy minister spraw zagranicznych BSRR, przewodniczący delegacji białoruskiej na konferencjach w San Francisco (1945) i w Paryżu (1946), wieloletni przedstawiciel BSRR w ONZ.

⁴³ Siergiej Borysowicz Kryłow, prof. prawa międzynarodowego, w służbie dyplomatycznej od 1942 r.; pracownik Wydziału Prawnego Narkomindielu (1942—1946), ekspert do spraw organizacji międzynarodowych, uczestnik konferencji Dumbarton Oaks i San Francisco, członek delegacji radzieckiej w Komisji Przygotowawczej i Komitecie Wykonawczym Komisji Przygotowawczej do spraw organizacji pierwszej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

tylko wykazujący typowe dla memuarystyki cechy narracji subiektywnej⁴⁴. Relacja Kryłowa — który obok prof. Siergieja Gołunskiego uczestniczył ze strony radzieckiej w zasadniczych pertraktacjach zarówno nad *Kartą NZ*, jak i *Statutem Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości ONZ* — posiada przez swą pełność, systematyczność, a zarazem syntetyczną zwięzłość ogromny walor poznawczy, opublikowane bowiem w formie dwudziestu dwu woluminów tysiące stron dokumentów konferencji⁴⁵ są przekazem szczególnym, z którego korzystać można raczej w sposób przyczynkarski.

Natomiast wspomnienia Kisielowa⁴⁶ są typowym pamiętnikiem pisany *ex post*, z wszystkimi tego konsekwencjami. W obu swych wersjach stoją jednak — pod względem objętości — w jawnej sprzeczności z rolą, którą na konferencji w San Francisco odegrał ten niewątpliwie najwybitniejszy dyplomata białoruski, późniejszy wieloletni przedstawiciel BSRR przy ONZ. W Jałcie Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zobowiązały się poprzeć na konferencji w San Francisco radziecki postulat uznania BSRR i USRR za pełnoprawnych członków Narodów Zjednoczonych i w związku z tym uznania ich za członków założycieli ONZ. Podczas obrad konferencji w San Francisco Komitet Wykonawczy na posiedzeniu w dniu 30 kwietnia jednogłośnie wypowiedział się za włączeniem obu republik w skład członków założycieli Organizacji i za wystosowaniem w związku z tą decyzją zaproszeń do udziału w pracach konferencji delegacji obu rządów. 6 maja delegacje BSRR i USRR przybyły do San Francisco, by od dnia następnego włączyć się w prace konferencji. Jak opisuje Kisielow, zainteresowanie obu delegacjami, problematyką związaną z historią i współczesnością obu republik zachodnich, było w trakcie konferencji ogromne, co m. in. wykazała konferencja prasowa Kisielowa. Wkład delegacji białoruskiej w prace konferencji potwierdził rolę republiki w gronie Narodów Zjednoczonych. Członkowie delegacji wchodzili w skład wielu komisji, komitetów i innych organów konferencji, a przewodniczący — Kisielow — objął funkcję referenta pierwszego komitetu drugiej komisji, który rozpatrywał problematykę związaną z „procedurą, strukturą i funkcjami Zgromadzenia Ogólnego”. Poza dyskusjami, w których osobiście uczestniczył, Kisielow pokrótce opisuje i inne zasadnicze węzły tematyczne obrad w San Francisco: cele i zasady *Karty NZ*, relacje między Zgromadzeniem Ogólnym a Radą Bezpieczeństwa, kwestie kolonialne, zagadnienia międzynarodowej współpracy gospodarczej, dyskusje wokół zakresu kompetencji Sekretarza Generalnego Organizacji. Przedstawienie przez Autora poszczególnych kwestii w ich dalszym rozwoju, aż po początki lat pięćdziesiątych, pozwala na prześledzenie realizacji zapadłych w San Francisco uzgodnień, jednak nadaje jego relacji charakter zbyt syntetyczny, a przez to ogólnikowy. Przekaz ten jest natomiast szerszy i ciekawszy w partiach doty-

⁴⁴ S. B. Kryłow, *Materiały k istorii Organizacyi Objediniennych Nacyj*, t. I — *Sozdanije tieksta ustawa Organizacyi Obiediniennych Nacyj*, Moskwa—Leningrad 1949, ss. 343; (wyd. 2, zmienione:) S. B. Kryłow, *Istorija sozdanija Organizacyi Obiediniennych Nacyj. Razrabotka tieksta Ustawa Organizacyi Objediniennych Nacyj (1944—1945)*, pod red. prof. G. I. Tunkina, Moskwa 1960. Z tym łączy się, choć nieznacznie wykracza poza przyjętą w niniejszym przeglądzie cezurę chronologiczną, jeszcze jeden tekst — S. B. Kryłow, *Wstupenije Ustawa Objediniennych Nacyj w situ i rabota Podgotowitielnoj komissii*, „Sowietskoje gosudarstwo i prawo”, 1946, nr 1, s. 62—66.

⁴⁵ *Documents of the United Nations Conference on International Organization. San Francisco 1945*, t. I—XV, London—New York 1945; t. XVI, New York 1946; t. XVII—XX, New York 1954; t. XXI—XXII, New York 1955.

⁴⁶ K. W. Kisielow, *Na San-Francisko konfierencyi i pierwoj siessii Gienieralnoj Assamblei (iz zapisok sowietskogo diptomata)*, „Międzynarodnaja żyżń”, 1970, nr 7, s. 98—105; K. W. Kisielow, *Zapiski sowietskogo diptomata*, Moskwa 1974, ss. 528.

zających spraw późniejszych — paryskiej konferencji na temat traktatów pokojowych z byłymi państwami satelickimi (1946 r.) oraz pierwszych lat pracy delegacji białoruskiej w ONZ.

Na tym w zasadzie wyczerpuje się radziecka memuarystyka, charakteryzująca dyplomację radziecką lat II wojny światowej. Wyczerpuje, przy ponowniu zastrzeżenia uczynionego we wstępie, iż przegląd nie obejmuje — z wyjątkiem wspomnień Golikowa i Kuzniecowa, którzy pełnili typowe funkcje dyplomatyczne — wspomnień wyższych dowódców wojskowych, zawierających w wielu wypadkach dużo interesującej faktografii dotyczącej spraw dyplomatycznych⁴⁷. Nie uwzględniono także wspomnień osób zatrudnionych w radzieckiej służbie dyplomatycznej już po zakończeniu działań wojennych w Europie, choć może w kilku wypadkach posunięcie takie uznać można za dyskusyjne⁴⁸.

Ważnym materiałem porównawczym, zawierającym wiele interesujących faktów i interpretacji dotyczących pracy radzieckich kadr dyplomatycznych, który należy odnotować na zakończenie tego przeglądu, są wspomnienia polityków alianckich: Winstona Churchilla, Cordella Hulla, Anthony Edena, Sumnera Wellesa, Eduarda Stettiniusa, Charlesa de Gaulle'a, Alexandra Cadogana i innych oraz niedoceniane w naszej historiografii bardzo obszerne wspomnienia pracownika ambasady brytyjskiej w Moskwie Alexandra Wertha⁴⁹.

W świetle przytoczonego materiału można pokusić się o kilka podstawowych ustaleń. Omówione przekazy w pełni potwierdzają tezę, iż dyplomacja radziecka omawianego okresu konsekwentnie realizowała zarówno pragmatyczne cele związane bezpośrednio z toczącą się wojną — często o specjalistycznym wojskowym charakterze — jak i zagadnienia perspektywiczne, które uwidaczniają się w pełni po zwycięskiej bitwie stalingradzkiej. Cele bliższe to umocnienie sojuszu Narodów Zjednoczonych, w pierwszym rzędzie Wielkiej Trójki, podniesienie jego efektywności, realizacja wojskowo-gospodarczych zobowiązań Anglosasów, stworzenie optymalnych warunków do jak najszybszego oswobodzenia okupowanych terytoriów ZSRR; cele perspektywiczne to przeniesienie ścisłej politycznej współpracy Wielkiej Trójki także na okres powojenny, zapobieżenie w przeszłości grozie nowej wojny przez stworzenie efektywnego systemu zinstytucjonalizowanego zbiorowego bezpieczeństwa, skierowanie aktywności międzynarodowej na tory pokojowej współpracy i koegzystencji, umocnienie międzynarodowej pozycji Związku Radzieckiego. Potwierdzają więc pamiętniki zasadnicze tezy, znane z podstawowych syntez i radzieckich opracowań monograficznych. Co zaś wnoszą? Przede wszystkim — poza zawsze interesującą narracją subiektywną — elementy, których w ujęciach syntetycznych, generalnych dotąd nie było: charakterystykę, choć ułamkową, pracy zasadniczych wydziałów Narkomindiełu i placówek zagranicznych, trochę tzw.

⁴⁷ Z ważniejszych przetłumaczonych na język polski przytoczyć można: G. Żukow, *Wspomnienia i refleksje*, Warszawa 1970; S. Sztemienko, *Sztab Generalny w latach wojny*, Warszawa 1969; tenże, *Gorące lato 1944*, Warszawa 1970; K. Mierieckow, *Pół wieku w mundurze*, Warszawa 1971; K. Rokossowski, *Żołnierski obowiązek*, Warszawa 1973; I. Koniew, *Czterdziesty piąty*, Warszawa 1968; K. Moskalenko, *Uderzenie za uderzeniem, 1943—1945*, Warszawa 1974; W. Czujkow, *Koniec Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1973.

⁴⁸ Np. Iwana Filippowicza Filippowa, kierownika berlińskiego oddziału TASS-a (V 1939—VI 1941), który do służby dyplomatycznej wstąpił w końcowych tygodniach wojny (początkowo członek grupy radcy politycznego Radzieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech) i we wspomnieniach swych dotyczących lat 1939—1941 i 1945—1948 przytacza także fakty mające związek z pracą dyplomacji radzieckiej okresu 1939—1941. Zob.: I. F. Filippow, *Zapiski o „Trietjem Riejchie”*, Moskwa 1970, s. 248; I. F. Filippow, *Doroga w Niurinberg*, „Międzynarodnaja żyźń”, 1965, nr 4, s. 67—75.

⁴⁹ A. Werth, *Russia at War 1941—1945*, London 1964, ss. 1100.

kuchni dyplomatycznej (głównie Majski, Nowikow i Bierieżkow), przedstawiają mechanizm podejmowania decyzji i czynniki sprawcze (Golikow, Kuzniecowa, Bierieżkow), tryb powstawania rekomendacji w podstawowych i szczegółowych sprawach dyplomatycznych (Junin, Nowikow), wprowadzają często bardzo szczegółową faktografię pozwalającą głębiej zrozumieć szereg znanych, ale nie podbudowanych analitycznie wątków (Kryłow, Majski), sporadycznie wprowadzają wątki dotąd w historiografii nie podejmowane (Junin, Nowikow), zawierają cenne charakterystyki personalne.

Interesujących nas poloników zawierają stosunkowo dużo — co jest zrozumiałe — wspomnienia Majskiego, ale spotykamy je także u Bogomołowa i Kisielowa, a nawet w relacji Nowikowa, który przed nominacją na placówkę kairską kierował pracami IV Europejskiego Wydziału Narkomindiełu i osobiście prowadził problematykę stosunków polsko-radzieckich. Natomiast brak jest jakiegokolwiek przekazu w sposób szerszy naświetlającego stosunki polsko-radzieckie omawianych lat.

Gwoli pełnego obrazu należy podnieść niedostatki wzmiankowanych tekstów. Wiele z nich ma charakter mutacji. Przy stosunkowo dużej ilości przekazów pochodzą one od niewielu osób, co znacznie zawęża wachlarz podejmowanych tematów, kierunków aktywności radzieckiego aparatu dyplomatycznego. Brak jest przekazów dotyczących podstawowych — obok Wielkiej Brytanii — stosunków bilateralnych ze Stanami Zjednoczonymi. Z luk mniejszych, ale też zubożających obraz radzieckiej polityki zagranicznej lat 1939—1945: brak jest zapisów odnoszących się do stosunków Związku Radzieckiego z Japonią, Włochami i Ameryką Łacińską; w zasadzie brak jest przekazów dotyczących Chin⁵⁰. Poza nielicznymi wyjątkami — czasami Bierieżkow i Majski, incydentalnie Nowikow — Autorzy nie wykorzystali szansy podjęcia polemiki z memuarystyką zachodnią.

W sumie dla badaczy historii dyplomacji II wojny światowej radziecka memuarystyka dyplomatyczna jest lekturą podstawową, często jedyną dla weryfikacji historiografii i memuarystyki zachodniej.

⁵⁰ W zasadzie, gdyż przy braku przekazów typowo dyplomatycznych posiadamy bardzo obszerny tekst pióra człowieka, który po zakończeniu wojny — w 1946 — wstąpił do służby dyplomatycznej. Chodzi o Pietra P. Władimirowa (1905—1953), konsula generalnego ZSRR w Szanghaju (1948—1951), następnie ambasadora w Birnie (1952—1953). Przebywał on w Chinach, z krótkimi przerwami, od maja 1938 r. do listopada 1945 r. jako korespondent wojenny TASS-a, pełniąc zarazem od 1942 r. funkcję łącznika Międzynarodówki Komunistycznej przy Komunistycznej Partii Chin. Jego prowadzone w formie dziennika notatki, choć dotyczą Jenanu (Rejon Specjalny), a nie kluczowego dla spraw dyplomatycznych Czungkingu, wnoszą wiele istotnego materiału dotyczącego spraw koalicji, szczególnie stosunków radziecko-chińskich i amerykańsko-chińskich. P. P. Władimirow, *Osobyj rajon Kitaja*, Moskwa 1972 (wydanie polskie: *Dziennik z Rejonu Specjalnego Chin z lat 1942—1945*, Warszawa 1977, s. 644).